

Policyjne represje przeciwko centrom socjalnym

3 maja 2011

WIELKA BRYTANIA. Na kilka dni przed 1 maja brytyjska policja przeprowadziła cykl operacji przeciwko skłotom i niezależnym centrom socjalnym na południu Anglii i w Londynie, dokonując serii zatrzymań wśród aktywistów. Oficjalnym powodem najazdów było poszukiwanie osób biorących udział w starciach z policją i akcjach przeciwko mieniu korporacji podczas protestów związkowych 26 kwietnia, jednak zdaniem brytyjskich aktywistów i organizacji antyrepresyjnych prawdziwym celem ataków było zastraszenie środowisk anarchistycznych przed ślubem następcy tronu 29 kwietnia i demonstracjami pierwszomajowymi. Policja zarekwirowała też komputery zatrzymanych aktywistów, co wskazywać może na próby dalszego rozpracowania środowisk autonomistów i anarchistów.

W środę 27 kwietnia funkcjonariusze policji z Londynu dokonali rajdów na dwa skotłowane budynki w Brighton i Hove, zatrzymując kilka osób pod zarzutami udziału w konspiracji mającej na celu wywołanie zamieszek podczas demonstracji 26 marca. Zatrzymani zostali przewiezieni do Londynu i po przesłuchaniu zwolnieni do domów.

W czwartek, 28 kwietnia policja dokonała rajdów na centra socjalne Offmarket, Transition Heathrow, Ratstar i Petrosiege w Londynie. Kilka dni wcześniej na budynku na wprost centrum Ratstar zamontowano kamerę CCTV skierowaną wprost na wejście do centrum. W Offmarket zatrzymano jedną osobę, a budynki skłotu zostały przeszukane, z T.H. prwyprowadzono w kajdankach kilka osób, które zostały następnie zwolnione. Do Ratstar specjalne oddziały policji wdarły się przez dach około 7:15 rano. Zatrzymano jedną osobę, która próbowała negocjować z policją. Następnie budynek centrum został przeszukany (pod pretekstem „poszukiwania przedmiotów pochodzących z

kradzieży”) zaś funkcjonariusze wybijając okno weszli do sąsiadujących z nim pomieszczeń warsztatu rowerowego i sal przeznaczonych na zajęcia z jogi i sztuk walki. Przeszukano również budynki mieszkalne sąsiadujące z centrum – zatrzymano w sumie kilka osób, pod fałszywymi zarzutami kradzieży prądu (centrum i sąsiednie skłoty mają założone rachunki w elektrowniach).

Policja wtargnęła również do sąsiedniego centrum społecznego Petrosiege, gdzie funkcjonariusze używali specjalnych kart ze zdjęciami uczestników starć 26 marca do rozpoznawania biorących w nich udział aktywistów. Aresztowano co najmniej jedną osobę, zaś pozostali mieszkańcy centrum zostali wyrzuceni z budynku.

Wszyscy zatrzymani w Ratstar i Petrosiege zostali uwolnieni po około 12 godzinach, jednak w następstwie rajdów centrum Petrosiege zostało eksmitowane – rzeczy osobiste skłotterósów zostały w zamkniętym przez policję budynku, a ich odbiór możliwy był dopiero po weekendzie. W centrum Ratstar na żądanie policji zakład energetyczny wyłączył prąd, przecinając kabel zasilający pod chodnikiem (jak twierdzili funkcjonariusze, instalacja elektryczna w budynku „zagrożała bezpieczeństwu jego mieszkańców”).

Źródło: [Czarny Sztandar](#)